

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 109)
z dni 9 stycznia 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 109)

9 stycznia 2026 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– plan pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów posiedzeń Komisji od 99. do 105. wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca br.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma. Stwierdzam w związku z tym, że porządek dzienny został przyjęty.

Proszę państwa, w dniu 12 grudnia 2025 r. marszałek Sejmu zwrócił się z prośbą o sporządzenie planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r. i uchwalenie go do dnia 9 stycznia 2026 r.

Proszę państwa, chciałbym państwu przekazać kilka informacji. Otóż, w odpowiedzi na prośbę o projekty, pomysły do planu pracy, wpłynęło ponad 40 projektów, pomysłów dokładnie 45. Oprócz tego, jak państwo wiecie, mamy tak zwane oblige, czyli rzeczy, które musimy rozpatrzyć i niejako mają pierwszeństwo przed innymi, jak chociażby budżet czy sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji bądź Rady Mediów Narodowych. Poza tym na podstawie wcześniejszych doświadczeń, szacuję, że wpłynie w tym półroczu 10–15 projektów tak zwanych uchwał okolicznościowych. Czyli jest to pokaźny, bardzo duży liczbowo zakres pracy Komisji.

Wczoraj zebrało się prezydium Komisji, które przeanalizowało propozycje, które wpłynęły, połączone z tzw. rzeczami obligatoryjnymi. Prezydium zaproponowało w drodze konsensusu projekt planu pracy. Plan pracy został państwu doręczony. Chciałbym jednocześnie zwrócić uwagę, że nie jest on planem sztywnym. Możliwe są pewne przesunięcia w czasie, ze względu na to, że chociażby w Warszawie, za chyba 10 dni, zaczynają się oficjalne ferie szkolne. Dzisiaj rozmawiałem z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tak mi powiedziano.

Posel Piotr Gliński (PiS):

To źle panu powiedziano. Ferie szkolne w Warszawie są...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Od 15 stycznia.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Od 17 stycznia.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tylko mówię, że już pewien projekt musiał być przesunięty, ponieważ Zespołu do spraw Prawa Autorskiego nie będzie w ministerstwie, w związku z tym będę musiał to przesunąć w czasie.

Proszę państwa, do tego dochodzi też to, co nie jest uwzględnione w planie pracy, ale jest rezultatem rozmów z odpowiednikiem naszej Komisji, czyli Komisją Kultury Sejmu Republiki Litewskiej.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Ferie są od 19 stycznia.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, dziękuję.

W związku z tym w kwietniu najprawdopodobniej będziemy mieli wizytę. Była kilkakrotnie przekładana, ale uzgodnienia poczynione w Wilnie są takie, że najprawdopodobniej w kwietniu bądź na początku maja przyjedzie do nas Komisja Kultury Sejmu Republiki Litewskiej. To nie jest ujęte w planie pracy, ale chciałbym państwa o tym poinformować.

Otwieram dyskusję.

W związku z tym bardzo proszę. Pan poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przejrzałem teraz tę propozycję prezydium. Gratuluję państwu konsekwencji w ściganiu przestępstw, bo widzę, że są co najmniej dwa takie spotkania. Będzie bardzo ciekawie. To dobrze, że polscy politycy się tym zajmują tak jak przez ostatnie dwa lata. Niedobrze, że nie zajmują się ważnymi sprawami w kulturze i że budżet kultury w tym roku jest pierwszy raz rok do roku zmniejszony, co jest wstydem, który będzie, niestety, zawsze już się kojarzył z państwa rządem.

Podejście obecnego rządu do kultury jest takie, że zmniejszacie budżet kultury w części 24. To jest skandal i powinniśmy mówić o tym, dlaczego nakłady na kulturę spadają, co przecież odbija się na funkcjonowaniu instytucji. Wystarczy porozmawiać z ludźmi pracującymi w instytucjach kultury: narodowych i tych współprowadzonych, a jest ich, jak państwo wiecie, o ponad 100% więcej niż było jeszcze parę lat temu za państwa rządów. To wymaga poważnego podejścia polskiego państwa. Nie widzę takiego tematu, który by dotyczył tych kwestii, czyli spadku nakładów na kulturę.

Zgłosiłem kilka propozycji. Można stwierdzić, że propozycja dotycząca sytuacji kinematografii – bo tam jest kwestia kupowania alkoholu – to faktycznie skandal niebywały. Jak państwo wiecie, są zawiadomienia MKiDN, które zajmuje się zawiadomieniami do prokuratury o tym, że niezależne, wolne stowarzyszenie twórców filmowych, na działanie którego MKiDN, Bogu dzięki, od 1989 r. raczej wpływu nie ma, zakupywało m.in. alkohol. Poinformuję więc opinię publiczną, że kilka dni temu dostałem – wraz z życzeniami – od Zarządu Stowarzyszenia Filmowców Polskich piękną butelkę bardzo markowego alkoholu. Nie mogę mówić jakiego, żeby nie reklamować. Ale w takim razie proponowałbym jeden z tematów – i to bardzo szybko – poświęcić kwestii tego, dlaczego dalej SFP kupuje alkohol, bo to jest przedmiotem zawiadomienia do prokuratury.

Mało tego, to było przedmiotem specjalnie zorganizowanej przez kierownictwo tego ministerstwa konferencji prasowej. Wystąpili pani Cienkowska z panem Wróblem. Skoro jest to tak ważne dla państwa rządu, to może jednak Komisja powinna poświęcić jedno ze spotkań temu tematowi? Bo jest on – jak widać po tym, że rozsyłane są dalej takie prezenty, a myślę, że skoro były minister otrzymał, zwykły szary poseł otrzymuje, to obecne kierownictwo także takie otrzymało...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ja nie dostałem.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nie jest pan podejrzany. Być może to jest jakieś podejrzenie, sprytnie działanie, które znowu ma wpłatać Glińskiego w aferę alkoholową w SFP, wywołaną, moim zdaniem, przez rząd Tuska. Nikt normalny nie zajmuje się takimi sprawami. Natomiast państwa rząd się tym zajmuje. W jakim celu się kłócicie ze środowiskiem, które was popierało na ogół w 90% czy 95%? Dlaczego nie jest powołana komisja pod kierownictwem Agnieszki Holland do wyjaśnienia tych kwestii, w które ona musi być umocznona, bo przez lata była aktywnym członkiem SFP.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Proszę takich rzeczy nie mówić. To jest jak potwarz.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Jaka potwarz?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Jak pan może mówić takie rzeczy pod adresem wybitnej reżyserki, nie mając żadnych dowodów?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Była członkiem i działaczem SFP, które jest oskarżane przez was, nie przeze mnie. Przez was jest oskarżane o jakieś przestępstwa.

Posel Krzysztof Mieszkowski (KO):

Niech się pan miarkuje.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dyskutujmy o planie pracy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A nie o picie alkoholu.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Pan poseł Gliński jak zwykle bardzo daleko...

Posel Piotr Gliński (PiS):

Pani poseł, jak zwykle? To nie ja wywołałem. Nie ośmieszam polskiej kultury.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale proszę rozmawiajmy o planie pracy, dobrze?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Pani przewodnicząca, to nie ja wywołałem ten temat. Nie ośmieszam polskiej kultury, tylko wasz rząd ją ośmiesza, wywołując tego rodzaju temat w sferze publicznej.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale rozmawiamy o planie pracy.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Proszę sobie zobaczyć materiały nielegalnie przejętej Telewizji Polskiej SA w likwidacji, kiedy opowiadane jest o tym, że SFP zakupywało jakiś alkohol, a na ekranie pokazany jest minister Gliński.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Do planu pracy.

Posel Piotr Gliński (PiS):

To są wasze działania.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle...

Posel Piotr Gliński (PiS):

Rozumiem, że twórczo i kreatywnie będziecie kontynuowali je dalej, szukając przestępstw władzy Zjednoczonej Prawicy. Ośmieszacie się.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle – art. 155 ust. 1.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Proszę do planu pracy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Do rzeczy. Do rzeczy proszę.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Ten artykuł, który pan wymienił i to, jak pan i pani przewodnicząca w tej chwili reagują na to, co mówię, to pasuje doskonale do tego, o czym mówię. Takimi sprawami zajmuje się wasz rząd i wasze MKiDN.

Dobrze. Rozumiem, że z tych propozycji, które przedstawiłem, będzie omawiana sytuacja w kinematografii. Tak, tam jest bardzo wiele ciekawych rzeczy. Wiem zresztą, że te wątki będą opisywane w prasie. Nawet niemieckie portale się zainteresowały, więc polecam państwu tą lekturę, bo ona będzie bardzo pouczająca.

Rozumiem, że sytuacja Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego będzie przedstawiana – co prawda w lutym, co prawda dotycząca roku 2022 i 2023. Bardzo chętnie

będę uczestniczył w tych rozmowach. Jeżeli mamy na to czas, to będziemy to mogli analizować i porównywać.

Natomiast nie chcecie państwo rozpatrywać kilku tematów, które zgłosiłem – na przykład skandalicznego opóźnienia otwarcia wystawy stałej w Muzeum Historii Polski. To najważniejsza polska inwestycja w kulturze, umowy podpisane na olbrzymie sumy. W związku m.in. z tym, że organizowaliście tam jakieś balety z prezydentą nieobjawową, jest półtoraroczne opóźnienie w otwarciu wystawy stałej, co jest niebywałą skandalem, ponieważ wystawa była zaprojektowana wiele lat temu, budynek był specjalnie dostosowany do tego, żeby ją zrealizować, podpisana była umowa. Dostaliście wszystko do ręki i do momentu, kiedy Robert Kostro był dyrektorem MHP, wszystko szło normalnie. Po czym wyrzuciliście Kostro, odeszła dyrektorka, która nadzorowała budowę wystawy stałej. Sytuacja jest taka, że nie wiadomo, kiedy ta wystawa będzie otwarta. Miała być otwarta za trzy miesiące, w marcu 2026 r.

Najważniejsza polska wystawa, inwestycja na ponad 600 mln zł – to jest państwa podejście, rządu, który państwo wspieracie, MKiDN do wydawania środków publicznych. Komisja powinna się tym zająć. Powinniśmy usłyszeć powody takiego skandalicznego opóźnienia, bo nie ma pandemii, nie ma inflacji poputinowskiej, wojna na Ukrainie trwa od wielu lat i rynek inwestycyjny jest w miarę ustabilizowany. Natomiast mamy tutaj tego typu skandaliczne opóźnienie i Komisja powinna na ten temat rozmawiać....

Następna sprawa, też szalenie istotna dla polskiej kultury. Wszyscy mówimy, że Chopin jest najważniejszą marką w polskiej kulturze, bo, jak państwo wiecie, bardzo często była mowa o kwestii Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina i skandali związanych z nim w tym roku, kiedy akurat wszystkie remonty były zrealizowane w trakcie konkursu odbywającego się, przypominam, raz na pięć lat.

Z kolei milczycie państwo na temat zaniechania inwestycji Europejskiego Centrum Muzyki w Żelazowej Woli. Przypominam – to jest inwestycja od wielu lat realizowana, zapoczątkowana jeszcze za poprzedniego ministra – albo Ujazdowskiego, albo waszych ministrów za pierwszego rządu Tuska. W każdym razie my to kontynuowaliśmy po rozstrzygniętym międzynarodowym konkursie architektonicznym. Wspaniały pomysł – chodzi o to, żeby wykorzystywać tego naszego Fryderyka Chopina w większej skali, także instytucjonalnie, przy Żelazowej Woli, która ściąga turystów. Ale do obejrzenia jest ogród, dworek, czasami koncert. Natomiast tam obok, po drugiej stronie rzeczki Utraty, wykupiona była działka, na której miało powstać nowoczesne centrum edukacyjno-promocyjno-koncertowe, chyba także z częścią hotelową, żeby cały świat mógł tam zjeżdżać na miejsce urodzin Chopina. Można by było wtedy realizować dla Polski kolejne inwestycje, instytucje. To jest zablokowane, w ogóle nie ma o tym mowy. To w co my mamy inwestować w tej kulturze, jeżeli nie w Chopina? Chcielibyśmy usłyszeć jakieś informacje na ten temat.

Następna sprawa, od której państwo uciekacie – choć nie jestem pewny, czy do końca, bo być może będzie można rozmawiać o tym przy sprawozdaniu KRRiT – a mianowicie szalenie niepokojąca sytuacja w mediach. Misja publiczna jest w Polsce nierealizowana. W części 24 nie ma na nią w mediach publicznych ani złotówki. Przypominam – dostałem taką informację z ministerstwa w odpowiedzi na interpelację.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wczoraj pan o tym mówił, panie pośle.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Tak. No właśnie. Dlatego powtarzam. Powinniśmy jako ministerstwo, jako Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, jako polski parlament na ten temat rozmawiać. Tym bardziej, że mamy, przypominam, media publiczne w likwidacji, co jest niezgodne z prawem. Sytuacja jest na tyle absurda i na tyle niepokojąca, że Komisja powinna o tym rozmawiać.

Jest co prawda tutaj temat, a mianowicie Urząd do Spraw Kombatantów miałby referować sprawy dotyczące dziedzictwa polskiego i upamiętnień. Coś takiego gdzieś czytałem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jest.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Tak. To może w tym temacie moglibyśmy porozmawiać o budowie – to znaczy nie-budowie – pomnika bitwy warszawskiej, bo to też, wydane 2 mln zł, projekt zablokowany wspólnie przez resort i władze Warszawy. Mimo umowy, mimo tego, że ta umowa nie została dotrzymana.

Przypominam – remont placu Na Rozdrożu był realizowany z pieniędzy rządowych w ramach dziesięcioletniej umowy, że będziemy razem realizować ten projekt pomnika Bitwy Warszawskiej. Po przegranych wyborach zostaliśmy oszukani. W polityce często tak bywa. My jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że państwo oszukujecie wyborców, a także partnerów politycznych.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Niech pan naprawdę waży słowa, dobrze?

Posel Piotr Gliški (PiS):

Niech pani się nie denerwuje. Mówię prawdę.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale to jest pańska prawda, a nie moja na przykład. Proszę pana, żeby pan nie nadużywał, ponieważ pan często, gęsto w swoich wypowiedziach obraża innych ludzi.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Nie, proszę pani. To jest po prostu prawda.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Niech pan będzie uprzejmy wypowiadać się na temat.

Posel Piotr Gliški (PiS):

To jest po prostu prawda.

Posel Urszula Augustyn (KO):

To jest pańska prawda.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Informuję opinię publiczną, że poprzednie kierownictwo – mówię o kierownictwie MKiDN za czasów Zjednoczonej Prawicy – było umówione z wiceprezydentem Warszawy na realizację tego pomnika i pomnik był realizowany.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, rozumiem, że pan prowadzi poszerzoną akwizycję swoich pomysłów, które nie uzyskiwały akceptacji. Chcę państwa poinformować, że w posiedzeniu prezydium uczestniczyła wiceprzewodnicząca tejże komisji, pani Joanna Lichocka. Jak rozumiem, pani Lichocka jest członkiem Prawa i Sprawiedliwości i chyba występowała w uzgodnieniu m.in. z panem, panie pośle. Propozycje, o których pan omówi, że nie znalazły się w planie, a według pana powinny się znaleźć, nie zyskiwały akceptacji pani Lichockiej. Kilka rzeczy „waszych” – umownie, czyli Prawa i Sprawiedliwości – jak najbardziej znajduje się w programie pracy.

Natomiast jeżeli pan mówi, że nie debatujemy nad mniejszym czy większym budżetem ministerstwa, to niestety, ale mam dokumentację. Akurat tego tematu pan nie zgłosił, a tutaj pod publiczność opowiada pewnego rodzaju sensację, że my się czymś nie zajmujemy, bo nie chcemy. Sam pan tego nie zgłosił, szanowny panie pośle.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Panie przewodniczący, skończył pan? Bo jeszcze nie skończyłem, a mam prawo w polskim parlamencie zabierać głos.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Jest kilkunastu posłów w Komisji i każdy ma prawo zgłaszania tematów – nie tylko pan.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Pan więc pozwoli, że będę kontynuował, bo mam do tego prawo. Nie wiem, co znaczy określenie „pod publiczność”, ale zostałem wybrany przez polskich wyborców i w ich imieniu się w tej chwili wypowiadam.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Niech pan sobie wyobrazi, że my też.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Tak i ja pani głosu nie odbieram. Natomiast bardzo proszę...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Pańska koleżanka Lichocka robi to regularnie. Niech pan trochę poćwicz.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

Bardzo proszę... Nie wiem, czy wy macie jakiś problem z panią koleżanką Lichocką, żebyście w obecności...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie, z panem też mamy problem.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

Nie wiem, co pani mówi. Wolałbym tego nawet nie kontynuować, nie myśleć o tym, co pani rozumie przez problem.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę do tematu i do końca.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

Wracając więc do kwestii pomnika Bitwy Warszawskiej. Dobrze, żeby opinia publiczna wiedziała, że ten pomnik był realizowany właśnie we współpracy z władzami Warszawy, ponadpolitycznej współpracy. Dopóki nie było zmiany rządu w 2023 r., to ta współpraca miała miejsce. Wydano na ten projekt 2 mln zł. Po zmianie rządu projekt został uduszony. Także poprzez, krótko mówiąc, oszustwo, bo władze Warszawy rządzonej przez Platformę Obywatelską nie wywiązały się ze swoich zobowiązań. Remont placu Na Rozdrożu został przeprowadzony, natomiast pomnika – można tam pójść i zobaczyć – nie ma.

Trzeci, kolejny temat, a mianowicie kwestia Teatru Klasyki Polskiej. Tak jak pan mówi, zgłaszam dwa tematy – kwestię budżetową i ten – bo dostałem informację wczoraj, więc nie zdążyłem tego zrobić w terminie, który państwo podali. Mimo tego, że są pieniądze w budżecie, to jest w tej chwili zagrożenie funkcjonowania tej instytucji. Ministerstwo nie chce podjąć decyzji. Teatr – pan Mieszkowski może mnie wesprze – to jest dość delikatne miejsce, gdzie pewne plany i działania trzeba przygotowywać z pewnym wyprzedzeniem. Tymczasem przyszłość tego teatru jest pod znakiem zapytania.

Możemy się zgadzać, że teatr ma bardzo różne potrzeby, ale przypominam, że jest to pierwsza tego typu inicjatywa, która na pewno wzbogaca ofertę i pluralizm, jeżeli chodzi o instytucje teatralne w Polsce. Tak że powinniśmy przeznaczyć jedno posiedzenie – czy punkt któregoś z posiedzeń – na temat tego, co się dzieje w TKP. Państwo pewnie nie przyjmiecie punktów, o których mówię. Z góry zakładam – chociaż jeszcze nie rozmawiałem o tym konkretnie ani z kolegami, ani z panią przewodniczącą Lichocką – że w takim razie będziemy składali wnioski o specjalne posiedzenia poświęcone tym tematom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

A teraz pani przewodnicząca. Wcześniej zgłosiła się pani przewodnicząca, a potem pan poseł Babinetz. Proszę uprzejmie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie pośle Gliški, jedna uwaga. Gdyby bardziej interesował się pan pracami Komisji i podkomisji, które też tutaj mamy, to wiedziałby pan, że jeżeli chodzi o Żelazową Wolę, było posiedzenie podkomisji poświęcone temu projektowi. Był na tym posiedzeniu architekt Bolesław Stelmach – osoba, która wygrała konkurs. Była prezentacja, był przedstawiony plan finansowy, plan prac na osi czasu i omówione kwestie finansowe. Tak że odrobina dobrej woli, a nie tylko robienie wystąpień.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

O jakiej podkomisji pani mówi? Ponieważ nie byliśmy o tym poinformowani.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050):

Może jak by się pan zainteresował i zapisał do tych podkomisji, to byłby pan wtedy informowany, bo informowani są członkowie podkomisji.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

Pani poseł, pani poseł...

Posel Aleksandra Leo (Polska2050):

Panie pośle Gliński...

Posel Piotr Gliński (PiS):

To, co pani powiedziała w tej chwili, to jest jednak jakiś skandal.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Pan same skandale widzi dookoła.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050):

Serdecznie zapraszam do pracy w mojej podkomisji.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Jeżeli podkomisja się tym zajmuje, to jej obowiązkiem jest poinformowanie wszystkich członków. A nie opowiadanie, że mam się zapisywać do podkomisji.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050):

Panie pośle, zapraszam do wnikliwego przestudiowania, jakie są podkomisje.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

I czym się zajmują.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050):

Zapraszam na posiedzenia podkomisji zajmującej się edukacją artystyczną młodzieży i dzieci.

Posel Piotr Gliński (PiS):

No właśnie, państwo nie zaprosili. Gdybyście zaprosili, to pewnie bym był.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050):

Może pan się czegoś dowie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Babinetz.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Najpierw spostrzeżenie co do tej wcześniejszej dyskusji, że sprawa upamiętnienia zwycięstwa Polaków nad bolszewikami jest tak ważna, że zamiast protestować, jak pan poseł Piotr Gliński sprawę porusza, może dobrze by było pomyśleć o jakimś posiedzeniu Komisji, które przyczyniłoby się może do wsparcia i przełamania oporu, aby pomnik Bitwy Warszawskiej został jednak w Warszawie zbudowany.

Natomiast mam jedną uwagę do planu pracy. Bardzo dobrze, że pan przewodniczący uwzględnił w kwietniu taki punkt jak informacja na temat ekshumacji i prac poszukiwawczych na Wołyniu i w innych miejscach zbrodni na obywatelach RP. Tylko prosiłbym, żeby do rubryki, która wskazuje, kto będzie referował, kto będzie przedstawiał tę bardzo ważną sprawę, obok MKiDN i MSZ dodać Instytut Pamięci Narodowej, tak żeby ta informacja była pełna, kompleksowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję.

Panie pośle – wyjaśniam. IPN jak najbardziej tak. Jest to – notabene dla państwa wiedzy – bardzo rozbudowana propozycja zgłoszona przez członka waszego klubu, pana Mateckiego. On bardzo precyzyjnie – w przeciwieństwie do niektórych innych posłów – rozpiął nawet uzasadnienie na całą stronę i to, kogo trzeba zaprosić. Jak najbardziej ma pan rację, IPN będzie zaproszony. Będzie to też połączone posiedzenie dwóch komisji, czyli naszej Komisji oraz Komisji Spraw Zagranicznych. W tej kwestii rozmawiałem wczoraj z przewodniczącym Kowalem i być może nawet uda się to zrobić w marcu, trochę wcześniej niż w kwietniu. Ale zobaczymy, bo, jak sami państwo wiecie, to nie jest program sztywny, ramowy, tylko orientacyjny; ze wskazaniem, kiedy mniej więcej odbędą się posiedzenia.

Czy pan poseł Samborski się zgłaszał?

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Szczegół do tego, co wygłosił pan poseł Babinetz. Jeśli chodzi o instytucje, które są zaangażowane, to proponuję, żeby również uwzględnić dwie fundacje, które również z wnioskami występują – Fundację Wolność i Demokracja i jeszcze którąś – bo oni też dostają odpowiedzi od strony ukraińskiej i tak dalej. Ci, którzy mają z tym coś wspólnego i organizują, powinni więc również być referentami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję panu posłowi za tę uwagę. Mam prośbę. Jak już będzie wyznaczony konkretny termin z datą dzienną, to proszę łaskawie przypomnieć sekretariatowi Komisji – bo, jak rozumiem, pan dobrze zna te środowiska – kogo z tych obydwu stowarzyszeń, ciał należałoby zaprosić i odpowiednio wcześniej zostaną zaproszeni. Natomiast głównymi referentami są MSZ, IPN, MKiDN. To są główni, natomiast ci z głosem odnośnie do projektu i tak będą zaproszeni. Tylko proszę przypomnieć sekretariatowi.

Poseł Augustyn się zgłasza, proszę uprzejmie.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tylko jedno zdanie. Szanowni państwo, czasu nie mamy aż tyle, żebyśmy mogli wszystko zmieścić. Z czterdziestu kilku propozycji staraliśmy się sprawiedliwie – tak, żeby każdy klub był zadowolony – wybrać tematy, które są najpilniejsze. Proszę też więc pamiętać o tym, że oprócz tych tematów, które tutaj mamy, będzie jeszcze na pewno bardzo wiele uchwał okolicznościowych, dla których także będziemy organizowali posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ustawa medialna.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Będą zapewne projekty ustaw, które też przyjdą. To też jest dodatek. Wiadomo, że można liczyć na kolegów z PiS – będzie art. 152, czyli to są dodatkowe posiedzenia Komisji. Żebyśmy więc byli w stanie to realnie przepracować przez te pół roku, naprawdę nie możemy wkładać do tego planu pracy większej liczby tematów. Zawsze wybór jest bardzo trudny, ale jakiegoś dokonaliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment, panie pośle. Widzę. Tylko może najpierw panie i panowie, którzy jeszcze nie zabierali głosu. Bardzo proszę, pan poseł Ściebiorowski.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, tak jeszcze do wcześniejszej wypowiedzi – prace podkomisji można sobie przesłać w zakładce na stronie Sejmu. Komisje, podkomisje – tam są omówione tematy i bieżące spotkania, więc jeżeli ktoś jest zainteresowany, panie pośle Gliński, to można tam przesłać.

A wracając do planu pracy – cieszę się, że znalazły się tematy dotyczące też kinematografii polskiej, ale myślę, że będziemy rozmawiać o poziomie, o tym, co powstaje, jakie tematy są poruszane w filmach, jakie jest finansowanie. Będzie to merytoryczna dyskusja. Dobrze, że jest również temat dotyczący działalności kulturalnej prowadzonej przez samorządy. Niedawno na Parlamentarnym Zespole ds. Wspierania Twórców i Promocji Polskiej Muzyki też pod tym kątem rozmawialiśmy. Tu, jak rozumiem, będziemy rozmawiać szerzej odnośnie do całej kultury.

Ubolewam jedynie nad tym, że nie zmieścił się temat dotyczący Polskiej Stolicy Kultury. W tym roku 17 stycznia Bielsko-Biała inauguruje PSK 2026. W przyszłym roku Katowice. Sygnalizowałem potrzebę omówienia tego tematu już w zeszłym roku i też nie było już czasu. Nie wiem, czy jest jeszcze jakieś rozwiązanie, które moglibyśmy tu zastosować, żeby nad tym tematem się pochylić. Przygotowania Katowic na pewno już będą trwały. Jeżeli chodzi o zaangażowanie ministerstwa czy innych instytucji pod kątem wspierania tej idei PSK, to dobrze byłoby, żebyśmy omówili, panie przewodniczący, i nad tym się pochylili. Czy ewentualnie tutaj jest jeszcze jakaś szansa na to, żeby do tego tematu wrócić? Proponowałem posiedzenie wyjazdowe, bo władze samorządowe też chętnie by się spotkały z Komisją i o tym porozmawiały.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Wyjaśniam. Pierwsza kwestia – jeżeli chodzi o kulturę pozostającą w gestii samorządów, to jest planowane posiedzenie wspólne. Rozmawialiśmy z panem posłem Krawczykiem, który jest przewodniczącym Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej i będzie to posiedzenie wspólne obu Komisji.

Panie posle, jeżeli chodzi o kwestię Katowic, czyli PSK, to zapraszały nas wszystkie miasta, kiedy była jeszcze ostatnia prosta w wyścigu do Europejskiej Stolicy Kultury. Ustaliliśmy, że nie będziemy jechać. Rozumiem emocje, rozumiem chęć pomocy lokalnym społecznościom i władzom, natomiast objeżdżanie siedmiu, dziewięciu miast byłoby kompletnie nierealne, a wyjazd w jedno miejsce byłby ze szkodą i otwierałby pytanie: dlaczego akurat tu, a nie tam? Dlatego przyjęliśmy zasadę, że nigdzie nie jedziemy. Lublin jako ESK – jak najbardziej. Nie pojechalibyśmy na przygotowania do Bielska-Białej. Jeżeli zgodzilibyśmy się na Katowice, to w kolejce jest Kołobrzeg. Nie chcemy, takie jest moje zdanie. Wyjście z tego jest takie, że można zorganizować nie posiedzenie wyjazdowe Komisji, ale wizytację Komisji. Tyle mogę w tej kwestii powiedzieć. O wszystkim decyduje oczywiście Wysoka Komisja.

Panie i panowie, czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos?

Aha, pan poseł Gliński. Jeśli mogę pana prosić o krótszą i zwięźłą wypowiedź.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Zawsze staram się, żeby moje wypowiedzi były zwięzłe.

Chciałem się odnieść do kwestii posiedzenia, jak rozumiem, jednej z podkomisji. Po pierwsze – podtrzymuję swój wniosek, że to Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu powinna się zająć kwestią tej inwestycji, o której mówiłem, Europejskiego Centrum Muzyki w Żelazowej Woli.

Co do pana profesora inżyniera architekta Bolesława Stelmacha, notabene autora budynku komisji sejmowych, to ludzie często narzekają, natomiast gmach budowany jest w ten sposób głównie z uwagi na to, że działka jest bardzo trudna. Zauważmy, że to jest bardzo wąska działka i dlatego, żeby gmach był funkcjonalny, musiał być mniej więcej tak zaprojektowany. Ale to jest na marginesie. Pan profesor został pierwszym dyrektorem Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki, powołanego nieprzypadkowo przez rząd Zjednoczonej Prawicy. Znam więc pana profesora, znam też kwestię tego.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Do planu pracy.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Tak, mówię jak najbardziej w temacie i znam też kwestię tej inwestycji. Dlatego jeszcze raz ponawiam propozycję, żeby zajęła się nią Komisja, a nie podkomisja.

A co do informowania o pracach podkomisji...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Do planu pracy.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

...to już nie komentując państwa wypowiedzi na ten temat – jeżeli podkomisje, przynajmniej związane z naszą Komisją, organizują posiedzenia, to bardzo prosiłbym, żeby informowały o tym wszystkich członków naszej Komisji. To nie jest chyba trudne i to jest chyba decyzja prezydium, żeby wprowadzić taką praktykę. Wtedy będzie nam łatwiej pracować. Dziękuję.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Są tematy na stronie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Nie będę się wypowiadał w sprawie pracy podkomisji i chęci pracy w tych podkomisjach i zespołach.

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie, nie ma ma. W związku z tym zadaję pytanie natury zasadniczej: czy jest sprzeciw co do przyjęcia planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca br. w zaproponowanym brzmieniu?

Jest sprzeciw, czyli głosujemy. Pan poseł Gliński zgłosił sprzeciw, wobec czego, panie i panowie, będziemy głosować. Czy wszyscy mają karty, czy trzeba ręcznie? Jest karta, myślałem, że pani przewodnicząca Leo jej nie ma.

Panie i panowie, pytanie brzmi: kto jest za przyjęciem planu pracy wedle projektu zaproponowanego przez prezydium Komisji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Jeszcze ja nie zdążyłam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Odpaliło?

Wobec tego zamykam głosowanie. Bardzo proszę o podanie wyników. Dziękuję.

Głosowało 16 parlamentarzystów. Za przyjęciem planu pracy było 12, przeciw 4, nikt się nie wstrzymał. Dziękuję uprzejmie.

Tym samym plan pracy Komisji został przyjęty przez Komisję i na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.

W przyszłym tygodniu zostaniecie państwo poinformowani o terminach posiedzeń Komisji na następnym posiedzeniu Sejmu. Dziękuję bardzo.